

Sygn. akt VI ACa 42/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka (spr.)

Sędzia SA – Tomasz Pałdyna

Protokolant – stażysta Martyna Arcon

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa W. D.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 października 2016 r., sygn. akt XXV C 876/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że:

a) w punkcie I datę płatności odsetek od kwoty 42 500 zł (czterdzieści dwa tysiące pięćset złotych) określa na dzień 22 sierpnia 2015 roku i oddala roszczenie co do odsetek ustawowych od kwoty 42 500 zł (czterdzieści dwa tysiące pięćset złotych) za okres od 21 lipca 2015 roku do 21 sierpnia 2015 roku;

b) w punkcie IV kwotę 8 600 zł (osiem tysięcy sześćset złotych) obniża do kwoty 5 925,52 zł (pięć tysięcy dziewięćset dwadzieścia pięć złotych pięćdziesiąt dwa grosze);

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od (...) z siedzibą w W. na rzecz W. D. kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

VI A Ca 42/17

UZASADNIENIE

Powódka W. D. wniosła przeciwko pozwanemu (...) z siedzibą w W. o:

zapłatę kwoty 79.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 20.000 zł od dnia 13.10.2014 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 60.000 zł od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, zapłatę kwoty 822,54 zł (560 zł za koszty sprawowanej opieki, 262,54 zł za koszty dojazdów do placówek medycznych) tytułem odszkodowania z tytułu kosztów leczenia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13.10.2014r. do dnia zapłaty, ustalenie

odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za mogące powstać dalsze szkody i krzywdy w związku z doznanym przez powódkę uszczerbkiem na zdrowiu i rozstrojem zdrowia.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 12 października 2016r Sąd Okręgowy w Warszawie: zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 62500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od: kwoty 20000 zł od dnia 21.11.2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty oraz wraz z ustawowymi odsetkami od: kwoty 42500 zł od dnia 21.07.2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty (pkt I); ustalił odpowiedzialność pozwanego (...) z siedzibą w W. za skutki wypadku któremu uległa powódka w dniu 23.06.2014r. które mogą pojawić się u powódki w przyszłości (pkt II); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III); zasądził od (...) z siedzibą w W. na rzecz W. D. kwotę 8600 złotych tytułem kosztów procesu (pkt IV); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w W. kwotę 145,95 zł tytułem części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt V); nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w W. kwotę 33, 16 zł tytułem części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt VI).

Rozstrzygnięcie Sądu zapadło na podstawie następujących ustaleń i rozważań.

W dniu 23.06.2014 r. na trasie M.- P. w miejscowości P. miał miejsce wypadek drogowy, w trakcie którego kierująca samochodem marki V. (...) nr rej. (...) W. D. zmuszona została przez kierującego pojazdem marki A. do wykonania nagłego manewru, w celu uniknięcia zderzenia czołowego i zjazdu ze swojego pasa ruchu, w wyniku czego poszkodowana wjechała do przydrożnego rowu, a kierowany przez nią samochód kilkakrotnie dachował.

Z miejsca zdarzenia powódka została przetransportowana do (...) Szpitala (...) w M., gdzie stwierdzono złamanie nosa. Powódka została skierowana do Szpitala (...) w C., gdzie została w dniach 26.06 - 30.06.2014 r. hospitalizowana na Oddziale (...). Wówczas stwierdzono u powódki złamanie chrząstki przegrody nosa, skrzywienie przegrody nosowej w stronę lewą z obecnością niewielkiego krwiaka przegrody nosa po lewej stronie oraz obrzęk tkanek miękkich wokół nosa. Wskazano również na obecność naczyńniaka wargi górnej, słupka nosa i skrzydełek nosa po stronie lewej, podniebienia i języczka.

Na skutek obrażeń doszło do znacznego powiększenia się naczyńniaka na obręb wargi i nosa. Z uwagi na rozległość naczyńniaka nie podjęto leczenia operacyjnego uszkodzonej przegrody nosowej.

Z chirurgicznego punktu widzenia, wskutek wypadku z dnia 23.06.2014 r. W. D. doznała stłuczenia nosa, złamania chrząstki przegrody nosa skutkującego jego skrzywieniem oraz pourazowego powiększenia się naczyńniaka wargi górnej. Powiększony naczyńniak wargi górnej może skutkować niespodziewanym pojawieniem się trudnego do zatrzymania krwawienia, szczególnie po wysiłku fizycznym lub zranieniu wargi górnej. Rozległość oraz umiejscowienie naczyńniaka determinuje duże ryzyko leczenia operacyjnego, jak również leczenia miejscowego.

Z punktu widzenia otolaryngologii u powódki rozpoznano deformację pourazową nosa, pourazowe skrzywienie przegrody nosa z upośledzeniem drożności nosa oraz przewlekły nieżyt nosa. Wskazano, że powyższe zmiany nie mogą zostać skorygowane operacyjnie z uwagi na obecność naczyńniaka twarzy, wskutek czego uznać należy je za trwałe. Stan zdrowia powódki może ulec pogorszeniu i ma to związek z doznanym urazem. W przyszłości powódka może cierpieć na przewlekłe zapalenie zatok bocznych nosa. Proces leczenia został zakończony a całkowity uszczerbek na zdrowiu z zakresu otolaryngologii określono na 20 % .

Nie ustalono tożsamości kierującego pojazdem marki A., który spowodował wypadek drogowy w dniu 23.06.2014 r., a w którym poszkodowana została powódka.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd doszedł do wniosku, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Sąd wskazał, iż pozwany ponosi odpowiedzialność ubezpieczeniową, gdyż nie ustalono tożsamości kierującego pojazdem, który zmusić miał W. D. do zjazdu ze swojego pasa ruchu, w wyniku czego doszło do wypadku, którego następstwem były poniesione przez powódkę obrażenia. Zgodnie z art. 98 ust.1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2016 r. poz.1334), do zadań (...)należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości. W niniejszej sprawie (...) przyjął odpowiedzialność za skutki wypadku.

Nie budziło zatem wątpliwości to, iż pozwany, co do zasady obowiązany jest do kompensaty krzywdy, odniesionej przez W. D.. Sporna była natomiast wysokość przysługującego powódce zadośćuczynienia. Dokonując oceny zasadności roszczenia powódki w płaszczyźnie art. 445 § 1 k.c., określając wysokość zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze, iż jest ono przede wszystkim sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości. Cierpieniem psychicznym będą zaś ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia (wyrok SN z dnia 03 lutego 2000 r., I CKN 969/98 niepublikowany). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień.

Sąd zważył, że cierpienia bez wątpienia nie dadzą się przełożyć na konkretną sumę pieniężną, jednakże zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma cel kompensacyjny i jego wysokość musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może mieć charakteru symbolicznego (wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1978 r., IV CR 99/78, niepublikowany, wyrok SN z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, niepublikowany).

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie rację ma strona powodowa twierdząc, iż wypłacone jej dotychczas przez pozwanego zadośćuczynienie nie jest adekwatne do doznanej przez nią krzywdy. Sąd wskazał, iż sprawy o zadośćuczynienie za doznane krzywdy mają charakter bardzo ocenny. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Definicja krzywdy sprowadza się do ujemnych dolegliwości powstałych w wyniku czyjegoś bezprawnego działania i dotyczy przede wszystkim bólu, cierpienia i innych negatywnych konsekwencji w sferze psychofizycznej pokrzywdzonego. Krzywda ma więc aspekt niemajątkowy. Niewątpliwie zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma na celu naprawienie, poprzez zasądzenie rekompensaty pieniężnej, szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, który nie dysponuje żadnymi wskazówkami czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Ocena Sądu winna się więc opierać na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku oraz szereg innych okoliczności (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2008r. II CSK 78/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r. I ACa 199/08).

Mimo, że pozwany wypłacił powódce kwotę 7.500 zł tytułem zadośćuczynienia to kwota ta nie rekompensuje krzywdy doznanej przez powódkę. Sąd zważył, że powódka doznała stłuczenia nosa, złamania chrząstki przegrody nosa skutkującego jego skrzywieniem z upośledzeniem drożności nosa oraz pourazowego powiększenia się naczyniaka wargi górnej. Powyższe zmiany nie mogą zostać skorygowane operacyjnie z uwagi na obecność naczyniaka twarzy, wskutek czego uznać należy je za trwałe. Stan zdrowia powódki może ulec pogorszeniu i ma to związek z doznany urazem. W przyszłości powódka może cierpieć na przewlekłe zapalenie zatok bocznych nosa. Choć obecnie proces leczenia został zakończony to całkowity uszczerbek na zdrowiu z zakresu otolaryngologii określono na 20 %

Powiększony naczyniak wargi górnej może skutkować niespodziewanym pojawieniem się trudnego do zatrzymania krwawienia, szczególnie po wysiłku fizycznym lub zranieniu wargi górnej. Rozległość oraz umiejscowienie naczyniaka determinuje duże ryzyko leczenia operacyjnego, jak również leczenia miejscowego.

U powódki widoczne jest skrzywienie nosa, opuchlizna wargi i okolic nosa oraz rozległy naczyniak tych okolic ciała (co było widoczne na rozprawie), powódka jest osobą młodą w związku z czym jej wygląd ma wpływ na jej postrzeganie przez osoby trzecie. Powódka przed wypadkiem wykonywała zawód kosmetyczki, obecnie ze względu na swój wygląd trudno jej znaleźć pracę w tym zawodzie. Wygląd powódki ma wpływ na jej własne samopoczucie, zadowolenie ze swojego wyglądu, co jest szczególnie ważne dla młodej kobiety, ma wpływ na relacje z innymi osobami i możliwość znalezienia zatrudnienia.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd przyjął, że wysokość należnego powódce zadośćuczynienia należy określić na kwotę 70000 złotych. Pozwany wypłacił powódce kwotę 7500 złotych, dlatego też Sąd zasądził od niego na rzecz powódki na mocy art. 445 § 1 k.c. kwotę 62500 złotych. W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie podlegało oddaleniu.

Oddaleniu podlegało również powództwo w zakresie dotyczącym kosztów dojazdu do placówek medycznych jako niewykazane. Uprawniona nie wskazała dlaczego akurat w takiej wysokości dochodzi tych kosztów, nie wykazała, że poniosła koszty dojazdów w dochodzonej wysokości; również za niezasadne, zdaniem Sądu, należało uznać odszkodowanie z tytułu kosztów opieki, powódka nie wymagała bowiem opieki po wypadku, skoro urazy dotyczyły jej twarzy/ wyszła też o własnych siłach ze szpitala/.

Uzasadniając roszczenie dotyczące odsetek Sąd przywołał treść art. 481§1 k.c. oraz art. 455 k.c., a następnie wskazał, iż w przypadku umów ubezpieczenia, kwestię terminu spełnienia świadczenia reguluje przepis art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Wyjątek od tej reguły określa art. 817 § 2 k.c. stanowiąc, że jedynie, gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu czternastu dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Powtórzeniem i uściśleniem regulacji kodeksowej w stosunku do (...) jest przepis art. 109 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, którego treść Sąd przypomniał, a następnie wyjaśnił, iż uwzględnił żądanie odsetkowe strony powodowej wyrażone w pozwie. Powódka nie wykazała kiedy zgłosiła szkodę. Za datę zgłoszenia szkody, przyjęto zatem datę udzielenia odpowiedzi przez pozwanego na wezwanie do zapłaty (k.71) tj. 21.10.2014r., wtedy (...) znał już sprawę, posiadał jej akta, brak jest informacji z których by wynikało, że wcześniej pokrzywdzona zgłosiła szkodę. Wobec tego, odsetki ustawowe należne były po upływie 30 dni od tej daty tj. od 21.11.2014 r. od kwoty 20000 złotych, i od dnia 21.07.2015r. od kwoty 42500 r. tj. zgodnie z żądaniem pozwu od dnia doręczenia pozwu tj. 21.07.2015r., ponieważ roszczenie o całość zadośćuczynienia było już wymagalne wcześniej tj. dnia 20.11.2014r.

Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki wypadku któremu uległa powódka. Wskazał, iż jak wynika z opinii biegłego otolaryngologa istnieje możliwość wystąpienia dalszych problemów laryngologicznych w szczególności nieżytyłów nosa, nawet bez opinii biegłego widać, że leczenie powódki nie jest zakończone, kości nosa nie są złożone, a jedynie ryzyko rozlania się naczyniaka stanowi przeciwwskazanie do dalszego leczenia. Dlatego też mogą pojawić się w przyszłości skutki wypadku nieznanne w chwili obecnej, co uzasadniało żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość na podstawie art. 189 k.p.c.

Sąd dalej idące powództwo oddalił jako nieuzasadnione.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., Powódka wygrała w 78 %, wobec częściowego uwzględnienia powództwa Sąd obciążył całością kosztów procesu pozwanego, wyjaśniając, że określenie należnej powódce sumy wynikało z oceny Sądu. Na koszty te składają się kwota 4000 - opłata od pozwu, 1000- zaliczka

na biegłych, 3600 – wynagrodzenie pełnomocnika procesowego. Ponadto w przedmiotowej sprawie część kosztów została poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa tj. koszty związane z opinią biegłego w kwocie 187, 12 zł. Powołując się na treść art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 145, 95 zł (187, 12 zł x 78%) oraz od powódki kwotę 41,16 zł (187, 12 zł x 22% - 8 zł nadpłaty w opłacie od pozwu) zgodnie ze wskazaną wyżej zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Przedmiotowy wyrok został zaskarżony przez pozwanego – w części, tj.:

- w punkcie I wyroku – co do kwoty 20.000 zł zasądzonej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od tej kwoty za okres od dnia 21 lipca 2015 r. do dnia zapłaty oraz co do kwoty 158,22 zł, tj. odsetek za okres od dnia 21 lipca 2015 r. do dnia 21 sierpnia 2015 r. od pozostałej zasądzonej kwoty 22.500 zł tytułem zadośćuczynienia;

- w punkcie IV i V wyroku – co do kosztów procesu.

Zakażonemu wyrokowi zarzucono:

I. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację, tj. przyjęcie w stanie faktycznym, że odpowiednią dla powódki kwotą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest łączna suma 70.000 zł, podczas gdy przyznana kwota jest sumą znacznie wygórowaną, nieadekwatną do wszystkich okoliczności sprawy, w tym konsekwencji doznanego urazu, orzeczonego przez biegłych sądowych uszczerbku na zdrowiu, a ponadto tak ustalone zadośćuczynienie nie jest utrzymane w rozsądnych granicach, a prowadzić może do znacznej poprawy sytuacji materialnej powódki;

2) art. 109 ust. 1 i 3 w zw. z art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie w stanie faktycznym sprawy, że odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia w kwocie 42.500 zł należą się już od dnia 21 lipca 2015 r., tj. od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, w sytuacji, gdy odsetki winny zostać zasądzone najwcześniej od dnia następnego po upływie przynajmniej 30-dniowego terminu od otrzymania przez pozwanego (...) odpisu pozwu z roszczeniem poszkodowanej o wypłatę poszczególnych kwot, tj. najwcześniej od dnia 21 sierpnia 2015 r.;

II. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1) art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 100 k.p.c., poprzez ich niewłaściwą interpretację i uznanie, że wysokość zadośćuczynienia przyznanego powódce na podstawie art. 445 § 1 k.c. zależała wyłącznie od oceny sądu i w konsekwencji zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez powódkę w łącznej kwocie 8.600 zł, podczas gdy powódka przegrała sprawę w 22%, a zatem koszty procesu winny zostać stosunkowo rozdzielone, zaś powódka winna zostać obciążona kosztami w części, w jakiej przegrała ona proces.

Wobec powyższego, pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

- oddalenie powództwa ponad kwotę 42.500 zł oraz oddalenie powództwa co do kwoty 152,88 zł, tj. odsetek za okres od dnia 21 lipca 2015 r. do dnia 21 sierpnia 2015 r. od zasądzonej kwoty 22.500 zł tytułem zadośćuczynienia;

- rozliczenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem pierwszej instancji według norm przepisanych, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i proporcjonalnie do stopnia wygranej/przegranej każdej ze stron;

Ponadto, w przypadku nieuwzględnienia apelacji w zakresie należności głównej i odsetek, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zakresie kosztów w punkcie IV wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 5.925,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu zamiast kwoty 8.600 zł.

Jednocześnie pozwany wniósł o zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje.

Apelacja okazała się zasadna w niewielkiej części. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne oraz akceptując dokonaną subsumpcję w płaszczyźnie art.445§1k.c. Jeżeli chodzi o rozmiar krzywdy to zdaniem Sądu Apelacyjnego został on określony zasadnie, co implikowało właściwą wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Należy zwrócić uwagę, iż szkoda niematerialna, krzywda powódki miała charakter wielowymiarowy. Obejmowała ona z jednej strony bezpośrednie dolegliwości bólowe, dyskomfort i związane z tym niedogodności /cierpienia/ fizyczne i psychiczne. Dyskomfort powyższy łączył się również z wycofaniem socjalnym i towarzyskim poszkodowanej, a także ze zwiększonym stresem na tle mającej się odbyć ceremonii ślubnej. Przede wszystkim jednak na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała nie tylko uszkodzenia / złamania chrząstki i stłuczenia/ nosa, które to uszkodzenie, jeżeli chodzi o jego skrzywienie, pozostawiło widoczne i trwałe ślady oraz powoduje negatywne implikacje zdrowotne w postaci upośledzenia drożności nosa, przewlekłego nieżyty i trudności z oddychaniem w przypadku infekcji, które zaczęły jej się przydarzać częściej /opinia biegłego otolaryngologa-k 116, zeznania świadka P. Z. – k. 90/. Doszło również, jak zasadnie zostało ustalone, do powiększenia, niewielkiego dotychczas naczyńniaka, umiejscowionego na części twarzowej, który się rozszerzył na większą część nosa, język, podniebienie. Z uwagi na zwiększenie krwaka powstało niebezpieczeństwo niespodziewanego, trudnego do zatrzymania, krwawienia na skutek wysiłku fizycznego, zabiegu lekarskiego, czy zwykłego uszkodzenia, co stwarza niebezpieczeństwo dla zdrowia /a nawet życia/ poszkodowanej i związany z tym dyskomfort. Skutkuje to również opuchlizną na górnej wardze /co było widoczne nawet w toku przesłuchania przed Sądem I instancji - protokół k-141,142/ i powoduje oszpecenie powódki, zaś z uwagi na powiększony rozmiar defektu, zachodzi niemożność jego ukrycia pod makijażem. Powyższe z kolei jest bolesne i dotkliwie dla młodej kobiety, jaką jest poszkodowana, a nadto w wyniku zmienionej aparycji utraciła ona dotychczasową pracę w zawodzie kosmetyczki, miała przewlekłe trudności ze znalezieniem pracy. Tym samym na skutek powyższych negatywnych implikacji doszło do powstania trwałego dyskomfortu w życiu powódki, zaś z uwagi na poważny charakter dolegliwości brak jest szans na polepszenie sytuacji. W związku z tym Sąd Apelacyjny uznał, iż przyznana kwota globalna zadośćuczynienia w realiach niniejszej sprawy nie jest wygórowana, a tym bardziej rażąco wygórowana, co umożliwiałoby dopiero korektę przyznanego świadczenia przez Sąd Odwoławczy. Dlatego też zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. należało uznać za nietrafny.

Zasadny okazał się natomiast zarzut naruszenia art.109 ust. 1 i 3 w zw. z art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – z przyczyn wskazanych w jego uzasadnieniu. Należy bowiem zauważyć, iż roszczenie w zwiększonej postaci zostało zgłoszone dopiero w dacie doręczenia pozwu, a zatem pozwany winien dysponować czasem przyznanym mu przez cytowany przepis, jak i mocą regulacji 817§1k.c.na rozważenie zgłoszonego żądania, w tym poczynienie własnych ustaleń i ocen w tym zakresie oraz likwidację szkody. Pogląd jakoby roszczenie w poszerzonej wysokości było już wymagalne w dniu 20.11.2014r. jest chybiony. Nie może być wymagalne żądanie, którego jeszcze nawet sama strona w takiej rozmiarowo postaci nie skonstruowała, ani tym bardziej nie zgłosiła w ustalonym ustawowo trybie wierzycielowi. W związku z tym Sąd Apelacyjny, uznając iż wymagalność kwoty 42.500zł nastąpiła po upływie 30 dni od wezwania poprzez doręczenie pozwu, a zatem w dniu 22.08.2015 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił roszczenie co do odsetek od tej sumy za okres od 21 lipca 2015 r. do 21 sierpnia 2015 r.

Trafny również był trzeci zarzut apelacyjny, dotyczący rozliczenia kosztów procesu za I instancję. W sytuacji gdy powódka wygrała sprawę w 78%, zaś pozwany w 22%, brak było podstaw do obciążenia całością kosztów pozwanego. Kwota uwzględnionego roszczenia wynikała w prawdzie z oceny Sądu, była jednak zdeterminowana zakresem doznanych uszczerbków. Ponadto należy zauważyć, iż odwołanie się w art. 100 k.p.c. do „oceny sądu” w sposób wyraźny wskazuje na zastosowanie tego przepisu przede wszystkim w sytuacjach, w których o wysokości żądania pozwu sąd orzeka na podstawie art. 322 k.p.c., tj. na podstawie „własnej oceny”, gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Przepis ten, wobec niezamieszczenia w nim wzmianki

o zadośćuczynieniu, nie ma zastosowania do zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 445 § 1 k.c. (por. wyrok Sadu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 03 grudnia 2014 r., sygn. akt I ACa 704/14). W związku z tym, po stosunkowym rozliczeniu, przy uwzględnieniu, iż powódka poniosła koszty w łącznej wysokości 8 609 zł /3992 zł opłaty od pozwu, 3617 zł z tytułu zastępstwa i opłaty od pełnomocnictwa, 1 000 zł zaliczki na biegłego/, pozwany w łącznej wysokości 3617 zł z tytułu zastępstwa i opłaty od pełnomocnictwa, pozwany winien zwrócić powódce kwotę 5.925,52 zł. W związku z powyższym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w pkt 1, zaś w pozostałej części apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu, co implikowało orzeczenie jak w pkt. II sentencji. Natomiast kosztami za II instancję Sąd Apelacyjny obciążył pozwanego w całości, na podstawie art. 108 § 1k.pc. w zw. art. 100 k.p.c. z uwagi na fakt iż apelacja została uznana za zasadną w bardzo nieznacznym zakresie /0,7 %/. W związku z powyższym orzeczono jak na wstępie.